Czerwcowe dni bywają przeważnie słoneczne i radosne. Dni, podczas których odbywają się coroczne biegi organizowane przez szprotawski Zespół Szkół Ponadpodstawowych należą do najbardziej radosnych dni w roku. Tegoroczna VI już edycja biegu odbyła się 15 czerwca i była powiązana z rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości. W Polsce, Europie, na całym świecie zresztą odbywają się setki podobnych imprez, ale ta nasza, szprotawska jest jedyna w swoim rodzaju.

W biegu wzięły udział przedszkolne maluchy i zaawansowani wiekiem seniorzy, ksiądz i żołnierz dźwigający 25-cio kilogramową kamizelkę ochronną. Nie wiem dokładnie ilu zawodników startowało, ile osób dopingowało na ulicach, ale była to z pewnością spora liczba. Nie liczyły się specjalnie wyniki sportowe; najważniejsze było to, że mamy okazję uczestniczenia w czymś razem, że nasze serca biły jednym rytmem, że możemy poczuć się członkami jednej społeczności. Słuchacze Szprotawskiego UTW również stanęli na starcie i z satysfakcją pokonali dystans. A kiedy dobiegaliśmy do mety, to choć posiadamy już bardzo pożółkłe metryki zawsze będzie nam towarzyszyła nadzieja, że spotkamy się znów za rok w pogodny czerwcowy dzień na VII już biegu. Przecież każdy pragnie być DOBRY JAK CHROBRY.

Elżbieta Plucińska




Szprotawski Uniwersytet
Trzeciego Wieku